

Sygnatura akt **I ACa 1152/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Maciej Rozpędowski

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Amiławska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Zamiejscowego Wydziału Cywilnego

z siedzibą w Pile

z dnia 25 października 2021 r. sygnatura akt XIV C 878/20

uchyla zaskarżony wyrok i znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym poczynając od terminu rozprawy w dniu 13 września 2021 r., przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Maciej Rozpędowski Małgorzata M.-T.

I ACa 1152/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa J. K. przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o ustalenie powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia i rozważania:

W pozwie, skierowanym przeciwko Bankowi (...) SA powódka J. K. wniosła o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego z dnia 11 sierpnia 2008 r. W uzasadnieniu powódka podała, że umowę zawarła ze względu na brak

zdolności kredytowej w złotych, „indeksacja czy waloryzacja” były sprzeczne z „ówczesznie obowiązującym prawem bankowym”. Dla powódki nie jest zrozumiałe „odfrankowanie” umów, umowa była też sprzeczna z „naturą stosunku”.

Powódka wniosła o udzielenie zabezpieczenia przez zakazanie bankowi wypowiedzenia umowy oraz udzielania „komukolwiek” informacji o braku spłacania rat. Postanowieniem z dnia 22 października 2020 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa, podnosząc, iż w jego ocenie zarzuty podniesione przez powódkę przeciw ważności umowy są nietrafne.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 sierpnia 2008 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego – bankiem (...) SA z siedzibą we W. - umowę kredytu hipotecznego w celu nabycia nieruchomości na rynku wtórnym, remont nieruchomości oraz koszty notarialne oraz „inne cele”, na kwotę 157 633,50 zł, na okres 420 miesięcy, indeksowany do waluty obcej - franka szwajcarskiego. Kwota wyrażona w walucie obcej według kupna waluty wynosiła w dniu zawarcia umowy 81 925,84 CHF. Powódka zobowiązała się do spłaty kredytu w miesięcznych ratach. Kwoty rat kredytu indeksowanego do waluty obcej określone miały być w walucie obcej, a spłacane w polskich złotych, przeliczone po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z tabelą obowiązująca w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty. Powódka w trakcie procedury uruchamiania kredytu podpisała oświadczenia w przedmiocie zapoznania się z kwestiami ryzyka kursowego oraz stopy procentowej. Strony wywiązywały się z postanowień umownych, pozwany udostępnił powódce kwotę kredytu, powódka spłacała raty według podanego harmonogramu.

Aneksem z dnia 4 lipca 2017 r. strony dokonały niewielkiej modyfikacji umowy kredytowej, w zakresie ubezpieczenia na życie powódki.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy. Stan faktyczny sprawy nie był przedmiotem sporu. Wynikał on zresztą w oczywisty sposób z treści dołączonych do pozwu i odpowiedzi na pozew dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania powódki. Po pierwsze - ze względu na jej niestawiennictwo na rozprawie w dniu 13 września 2021 r. oraz z uwagi na fakt, iż termin rozprawy w dniu 13 kwietnia 2021 r. został z przyczyn leżących po stronie powódki bezpodstawnie odroczony. Odroczenie nastąpiło z uwagi na pobyt rzekomego pełnomocnika powódki na kwarantannie, tymczasem pełnomocnik nie złożył do chwili zamknięcia rozprawy prawidłowego pełnomocnictwa, co więcej usiłował, nie będąc pełnomocnikiem, wnieść o kolejne odroczenie rozprawy z powołaniem na chorobę. W takim stanie rzeczy Sąd I instancji o terminach rozpraw zawiadamiał powódkę, a nie pełnomocnika i na rozprawę powódka się nie stawiła. Po drugie – wniosek o przesłuchanie powódki był bezzasadny gdyż dotyczył on okoliczności bądź niespornych, bądź wykazanych przy pomocy innych niekwestionowanych dowodów (dla sprawy nieistotne było w szczególności to, czy powódka miała zdolność kredytową w innej walucie oraz enigmatycznie wskazane przez powódkę „okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy”). Jeśli zaś chodzi o kwestię pouczeń powódki na temat ryzyka „związanego z kredytem”, to strona pozwana do odpowiedzi na pozew dołączyła dokumenty, z których wynikał fakt pouczenia powódki o ryzyku kursowym oraz o ryzyku zmiany oprocentowania. Powódka otrzymała odpis odpowiedzi na pozew w dniu 15 stycznia 2021 r., a więc do chwili rozprawy we wrześniu 2021 r. było dostatecznie dużo czasu by powódka zajęła stanowisko co do treści/autentyczności tychże dokumentów. Aktywność procesowa powódki była zerowa. Aktywność jej rzekomego pełnomocnika z kolei sprowadziła się do dwukrotnego wnoszenia o odroczenie rozprawy.

Strona pozwana na rozprawie w dniu 13 września 2021 r. cofnęła wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo okazało się bezzasadne.

Po pierwsze – według Sądu I instancji - powódka nie naprowadziła, nie mówiąc o wykazaniu, interesu prawnego w wytoczeniu powództwa z art. 189 kpc. Nie powinno ulegać wątpliwości, iż z tytułu ewentualnej nieważności umowy, po

stronie powódki istnieje roszczenie o charakterze pieniężnym, w szczególności o zwrot rat uiszczonych w wykonaniu nieważnej umowy. Powódka winna zatem wystąpić z dalej idącymi roszczeniami, niż z powództwem o ustalenie, względnie naprowadzić okoliczności, z których wynikałoby, że powództwo o ustalenie w realiach niniejszej sprawy miałoby sens, przed powództwem o zapłatę. Powódka ani słowem nie wspomniała w pozwie z jakich względów nie chciała/nie mogła wystąpić z powództwem o zapłatę, a więc nawet trudno o rzeczową polemikę z takim niewyraźnym poglądem powódki. Strona pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, powódka nie odniosła się ani jednym słowem do tegoż zarzutu.

Gdyby nie podzielić powyższego poglądu, to powództwo, według Sądu I instancji, podlegałoby i tak oddaleniu z uwagi na jego bezzasadność merytoryczną. Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszym postępowaniu Sąd dysponował jedynie dowodami z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Na szczególną uwagę rzecz jasna zasługiwała kwestionowana umowa kredytu hipotecznego w kontekście sformułowanych przez powódkę w treści pozwu zarzutów. Argumentacja powódki była tak ogólnikowa i lakoniczna, że trudna była jej rzeczowa analiza. Dokonując jednak takiej oceny, Sąd I instancji uznał, że przytoczone przez powódkę okoliczności nie dały podstaw do uwzględnienia powództwa. Powołana w uzasadnieniu pozwu okoliczność braku zdolności kredytowej powódki w przypadku kredytu w złotych, pomijając już, że niewykazana, nie mogła stanowić argumentu skutkującego uznaniem umowy za nieważną. Umowa nie była również sprzeczna z „obowiązującym prawem bankowym”. Powódka nie rozwinęła teży tezy, jednak stwierdzić należy, zdaniem Sądu I instancji, iż pogląd ten był całkowicie chybiony. Zgodnie z art. 353¹ kc w zw. art. 69 Prawa bankowego zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej było dopuszczalne (por. wyrok Sądu Najwyższego CSK 1049/14).

Równie nietrafiony był według Sądu Okręgowego argument, powołany w uzasadnieniu pozwu, że „zasadą ustawy” jest, że „kredytów hipotecznych udziela się w walucie, w jakiej konsument zarobkuje”. Jest to teza niemająca żadnego oparcia w przepisach prawa, w szczególności w jakimkolwiek przepisie Prawa bankowego lub Kodeksu cywilnego. Akapit w uzasadnieniu pozwu, zaczynający się od zwrotu „Niezrozumiałe jest też odfrankowanie (...)” jest niejasny, nie sposób ustalić, jaka treść lub argument miałyby z niego wynikać.

W konsekwencji, z uwagi na szczupłość użytych przez powódkę argumentów przemawiających za uwzględnieniem roszczenia o ustalenie nieważności umowy, według Sądu I instancji, powództwo również i z tego względu podlegało oddaleniu. Poza zakresem procesu była kwestia uznania poszczególnych postanowień umownych za niedozwolone gdyż powódka nie wystąpiła z takimi żądaniami (choćby w formie żądania ewentualnego), ani nawet nie naprowadziła tego typu zarzutów choćby w uzasadnieniu pozwu. Nie zamyka to oczywiście powódce drogi do tego typu roszczeń w innym postępowaniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz U poz. 265 z 2018 r.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając:

1. nieważność postępowania, przejawiającą się pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw, poprzez naruszenie prawa procesowego co do przepisów:

- art. 379 pkt 5 kpc w zw. z art. 326 § 1 kpc poprzez niedopuszczenie do działania pełnomocnika na terminie publikacyjnym w dniu 12 października 2021r, bez otwarcia rozprawy na nowo, bez powiadomienia o tym powódki, co miało wpływ na wynik sprawy, albowiem powódka nie miała wiedzy o tym, że nie jest reprezentowana przez pełnomocnika, a wszystkie czynności z jego udziałem zostały pominięte, co skutkowało pozbawieniem powódki możliwości obrony swoich praw;

- art. 379 pkt 5 kpc w zw. z art. 326 § 1 kpc poprzez przedwczesne zamknięcie rozprawy na terminie w dniu 13 września 2021r. oraz wyznaczenie kolejno trzech terminów na ogłoszenie wyroku w dniach: 12, 19 i 25 października, o których

nie była powiadamiana i nie wiedziała powódka, co skutkowało pozbawieniem powódki możliwości obrony swoich praw;

- art. 379 pkt 5 kpc w zw. z art. 214 § 1 kpc poprzez pozbawienie powódki możliwości obrony jej praw wskutek nieodroczenia rozprawy, pomimo nieobecności powódki i jej pełnomocnika na terminie rozprawy, na którym zamknięto rozprawę, mimo iż pełnomocnik powódki wniósł o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę, przedstawiając stosowne zaświadczenie lekarskie i wnosił o odroczenie rozprawy;

- art. 379 pkt 5 kpc w zw. z art. 235² § 1 kpc w zw. z art. 229 kpc poprzez zupełnie bezpodstawne pominięcie dowodu z przesłuchania powódki z uwagi na jej niestawiennictwo, skoro było w pełni usprawiedliwione;

- art. 379 pkt 5 kpc w zw. z art. 235² § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 229 kpc poprzez zupełnie bezpodstawne pominięcie dowodu z przesłuchania powódki również z uwagi na błędne uznanie, że dowód ten był bezzasadny, ponieważ dotyczył okoliczności niespornych, bądź wykazanych w postaci innych niekwestionowanych dowodów, w sytuacji, gdy wniosek ten zmierzał do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. stwierdzenia nieważności umowy łączącej strony, który to dowód jest kluczowy dla zbadania zasadności tego roszczenia,

- art. 5 kpc w zw. z art. 212 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieudzielenie przez Sąd I instancji niezbędnych wskazówek oraz pouczeń powódce, podczas gdy biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, jako usprawiedliwione jawiło się udzielenie przez Sąd powódce niezbędnych pouczeń, zobowiązanie powódki do sprecyzowania stanowiska wyrażonego w pozwie, a także zwrócenie uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego z uwagi na szczególne skomplikowanie sprawy,

2. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie błędnej, dowolnej oceny dowodów, co doprowadziło do dokonania błędnych ustaleń faktycznych w zakresie rzekomego pouczenia powódki o ryzyku kursowym, co nastąpiło na podstawie dokumentu przedstawionego przez Bank, co do którego powódka nie miała możliwości wypowiedzenia się przez istotne naruszenie przepisów proceduralnych przez Sąd;

- art. 189 kpc poprzez błędne przyjęcie, że powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie i że przysługują jej środki ochrony prawnej dalej idące niż powództwo o ustalenie,

- art. 102 kpc przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające odstąpienie od zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

3. naruszenie prawa materialnego w przedmiocie:

- art. 58 kc, art. 69 ust 1 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 kc poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie umowy łączącej strony za ważną,

- art. 5 kc poprzez nieuwzględnienie powództwa mimo ewidentnej nieważności umowy łączącej strony, a to w wyniku rażących błędów proceduralnych pełnomocnika, a następnie Sądu, które skutkowały brakiem możliwości ochrony swoich praw przez powódkę.

W związku z powyższymi zarzutami apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia apelacji, nie obciążanie powódki kosztami postępowania apelacyjnego z uwagi na szczególnie wyjątkowe okoliczności sprawy - brak winy powódki w nieprawidłowym prowadzeniu postępowania przez jej pełnomocnika w toku postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wyrok Sądu Okręgowego podlega uchynieniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z częściowym zniesieniem postępowania przed tym Sądem.

Sąd odwoławczy podziela zarzut nieważności postępowania przed Sądem I instancji podniesiony w środku odwoławczym wniesionym przez apelującą, poprzez pozbawienie powódki możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 kpc), jednakże nie podziela w pełni argumentacji podniesionej w apelacji przez skarżącą na poparcie omawianego zarzutu.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji stwierdził, że termin rozprawy w dniu 13 kwietnia 2021 r. został z przyczyn leżących po stronie powódki bezpodstawnie odroczone, a odroczenie nastąpiło z uwagi na pobyt rzekomego pełnomocnika powódki na kwarantannie, tymczasem pełnomocnik nie złożył do chwili zamknięcia rozprawy prawidłowego pełnomocnictwa, co więcej, zdaniem Sądu Okręgowego, usiłował, nie będąc pełnomocnikiem, wnieść o kolejne odroczenie rozprawy z powołaniem na chorobę i w takim stanie rzeczy Sąd I instancji o terminach rozpraw zawiadamiał powódkę, a nie pełnomocnika i na rozprawę powódka się nie stawiła.

Powyższy fragment uzasadnienia Sądu I instancji, w którym Sąd wyjaśniał swe czynności w postępowaniu należy poddać analizie w oparciu akta rozpoznawanej sprawy dokumentujące rzeczywisty przebieg postępowania.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że rozprawa wyznaczona na dzień 13 kwietnia 2021 r. nie została odroczone, lecz jej termin został odwołany zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 12 kwietnia 2021 r., nie z przyczyn leżących po stronie powódki, lecz na skutek, jak można wywnioskować z akt sprawy, złożenia do akt wydruku skanu pisma z dnia 9 kwietnia 2021 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego: 9 kwietnia 2021 r.) adwokata A. H. obejmującego wniosek o odroczenie terminu rozprawy, z uzasadnieniem tego wniosku, widniejącego na odwrocie tego pisma odwzorowanego w takiej samej formie jak pismo, pełnomocnictwa udzielonego przez powódkę adwokatowi A. H., bez wskazania daty jego udzielenia oraz informacji o pobycie na kwarantannie adwokata A. H. od dnia 6 kwietnia 2021 r. do dnia 15 kwietnia 2021 r.

Taka forma złożenia pisma procesowego, obejmującego wniosek (art. 125 § 1 kpc) w postaci wydruków skanów bez podpisów, w tym pełnomocnictwa bez własnoręcznego podpisu powódki czy też odpisu pełnomocnictwa z jego uwierzytelnieniem przez adwokata, do którego nie dołączono również odpisu tego pisma, jak też załączników, w tym odpisu pełnomocnictwa (art. 89 § 1 kpc), czy też bez zawarcia w treści pisma oświadczenia złożonego w trybie art. 132 § 1 kpc), nie spotkała się z żadną reakcją, z podjęciem czynności procesowej, w zależności od oceny Przewodniczącego, czy, a jeżeli tak, to jakimi brakami formalnymi dotknięte jest pismo z dnia 9 kwietnia 2021 r., czynności z art. 130^{1a} §§ 1 i 2 kpc, z art. 132 § 1 kpc względnie, jeżeli ocena Przewodniczącego byłby odmienna, z wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych pisma lub pełnomocnictwa (np. ewentualny zwrot pisma na podstawie i o treści z art. 130^{1a} §§ 1 i 2 kpc, stanowiłby sygnał dla pełnomocnika powódki, że jego umocowanie nie spełnia wymogów formalnych i wymaga uzupełnienia i w jaki sposób).

Bez podjęcia jakichkolwiek wskazanych wyżej czynności oraz odwołanie terminu rozprawy w dniu 13 kwietnia 2021 r., mogło zasadnie być potraktowane przez powódkę i adwokata A. H. jako uznanie przez Sąd I instancji, złożonych w takiej formie pisma i pełnomocnictwa, jako skutecznie wniesionych.

Zarządzeniem z dnia 12 kwietnia 2021 r. Przewodniczący odwołał termin rozprawy wyznaczony na dzień 13 kwietnia 2021 r., przy czym z treści tego zarządzenia wynika, że Przewodniczący, przynajmniej w tym dniu, traktował adwokata A. H. jako pełnomocnika powódki, skoro w punkcie 2. zarządzenia polecił „ o zniesieniu terminu zawiadomić telefonicznie strony i ich pełnomocników”.

W dniu 14 kwietnia 2021 r. zarządzeniem Przewodniczący wyznaczył kolejny termin rozprawy na dzień 13 września 2021 r., zarządzając zawiadomić pełnomocnika pozwanego oraz zawiadomić powódkę, bez zarządzenia zawiadomienia adwokata A. H., który jeszcze dwa dni wcześniej był traktowany jako prawidłowo umocowany pełnomocnik powódki, skoro, jak już to wskazano, nie zostały podjęte żadne czynności procesowe po wpływie wydruków skanów pisma z dnia 9 kwietnia 2021 r. oraz w takiej samej formie pełnomocnictwa, a o odwołaniu terminu rozprawy w dniu 13 kwietnia 2021 r. został zawiadomiony telefonicznie również pełnomocnik powódki, co wynika z zarządzenia z dnia 12 kwietnia 2021 r., którym w świetle akt sprawy, mógł być tylko adwokat A. H..

Na karcie 259 akt sprawy znajduje się zwrotne potwierdzenie odbioru w dniu 21 kwietnia 2021 r. przez powódkę pisma sądowego, a z opisu pisma na zwrotnym potwierdzeniu odbioru wynika, że doręczono powódce zawiadomienie o terminie rozprawy w dniu 13 września 2021 r., a nie wezwanie.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że na termin rozprawy w dniu 13 września 2021 r. powódka nie została wezwana, stąd adnotacja w protokole rozprawy z dnia 13 września 2021 r. „Za stronę powodową nikt się nie stawił – wezwanie prawidłowe.” jest błędne, a ponadto brak w aktach sprawy nie tylko wezwania powódki do osobistego stawiennictwa na rozprawie w celu przesłuchania skarżącej, lecz również informacji dla powódki, że Sąd zamierza przeprowadzić ten dowód, z pouczeniem o skutkach nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozerwę.

Wobec powyższego bezzasadna jest argumentacja Sądu I instancji, że Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki (wnioskowany w pozwie) ze względu na jej niestawiennictwo na rozprawie w dniu 13 września 2021 r., skoro powódka o tym terminie rozprawy została jedynie zawiadomiona, czyli bez obowiązku stawiennictwa, a także bez pouczenia o zamiarze przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania powódki i konsekwencjach jej niestawiennictwa. Całkowicie chybione jest powoływanie się przez Sąd I instancji, jako jedną z podstaw pominięcia dowodu z przesłuchania powódki, odwołanie (a nie odroczenie) terminu rozprawy wyznaczonego na dzień 13 kwietnia 2021 r.

Mając na uwadze wcześniejsze rozważania, uchybieniem Sądu I instancji było również zaniechanie zawiadomienia adwokata A. H. o terminie rozprawy, skoro jak już to wskazano, po wpływie pisma adwokata z dnia 9 kwietnia 2021 r. dnia posiedzenia wyznaczonego na rozprawę, Sąd nie podjął żadnych czynności wobec formy wskazanego pisma oraz załączonego do niego pełnomocnictwa. W takim stanie sprawy zarówno powódka jak i jej pełnomocnik mogli pozostawiać w uzasadnionym przebiegu postępowania i brakiem czynności Sądu Okręgowego, przeświadczeni, że Sąd traktuje wskazanego adwokata jako prawidłowo umocowanego pełnomocnika powódki.

Zachodzi istotna sprzeczność w argumentacji Sądu Okręgowego z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zestawieniu z przebiegiem posiedzenia w dniu 13 września 2021 r., że skoro, jak to stwierdza Sąd w uzasadnieniu wyroku, „rzekomy” pełnomocnik do chwili zamknięcia rozprawy nie złożył prawidłowego pełnomocnictwa oraz usiłował, nie będąc pełnomocnikiem, według Sądu I instancja, wnosić o kolejne odroczenie rozprawy, z powołaniem się na chorobę, to dlaczego Sąd I instancji na rozprawie w dniu 13 września 2021 r., formalnie oddalił wniosek „rzekomego” pełnomocnika o odroczenie rozprawy. Ponadto Sąd Okręgowy na tym samym posiedzeniu wydał postanowienie w przedmiocie zobowiązania „pełnomocnika powódki” do złożenie w terminie trzech dni pełnomocnictwa procesowego w oryginale lub poświadczonego za zgodność pod rygorem odmowy dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika i pominięcia wszystkich jego czynności, pełnomocnika określonego w uzasadnieniu przez Sąd jako „rzekomego”.

Wyznaczając termin trzech dni do wykonania opisanego wyżej zobowiązania, Sąd co najmniej musiał dopuszczać możliwość wykonania wskazanego zobowiązania, co oznaczałoby skuteczność umocowania pełnomocnika, ze skutkiem od dnia wpływu pisma z dnia 9 kwietnia 2021 r. W tej sytuacji niezrozumiałe jest zamknięcie w tym dniu – 13 września 2021 r. – przez Sąd Okręgowy rozprawy i wyznaczenie terminu publikacji wyroku na dzień 12 października 2021 r., skoro nie upłynął jeszcze termin dla wykonania przez pełnomocnika zobowiązania Sądu do uzupełnienia braków formalnych pełnomocnictwa, a zobowiązanie dotyczyło jedynego pełnomocnika powódki (a nie np. pełnomocnika substytucyjnego), który zgłosił swój udział w procesie. Ewentualne uzupełnienie pełnomocnictwa

zgodnie z zobowiązaniem Sądu oznaczałoby naruszenie przez Sąd Okręgowy procedury, skoro pełnomocnik powódki nie został zawiadomiony o terminie rozprawy w dniu 13 września 2021 r., czyli należałoby rozważyć również inną, niż choroba, podstawę odroczenia rozprawy, czyli brak zawiadomienia o terminie rozprawy pełnomocnika powódki (art. 214 § 1 kpc). Zamykając rozprawę Sąd Okręgowy pozbawił się możliwości dokonania powyższej oceny.

Ponadto zamknięcie rozprawy przed upływem terminu wyznaczonego przez Sąd pełnomocnikowi i brak wykonania przez pełnomocnika zobowiązania Sądu w określonym terminie, pozbawił powódki możliwości obrony jej praw, skoro dopiero z postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 12 października 2021 r., wydanego w dniu, kiedy miał zostać ogłoszony wyrok w sprawie, czyli już po zamknięciu rozprawy, bez jej ponownego otwarcia, powódka mogła uzyskać wiedzę, że jej pełnomocnik nie był należycie umocowany do zastępowania powódki w sprawie i Sąd odmówił adwokatowi A. H. „dopuszczenia do udziału w sprawie”, z pominięciem czynności procesowych tego pełnomocnika.

Doszło do naruszenia przepisu art. 214 § 1 kpc w zw. z art. 214¹ § 1 kpc, skoro zarówno z treści postanowienia jak i z uzasadnienia wyroku nie wynika podstawa oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy, a jedynie stwierdzenie Sądu, że „rzekomy” pełnomocnik usiłował wnieść o odroczenie rozprawy, a mimo tego ten wniosek „rzekomego” według Sądu I instancji, pełnomocnika został przez Sąd I instancji formalnie rozpoznany. W przypadku przyjęcia, iż „usiłowanie wnoszenia o kolejne odroczenie rozprawy” odnosiło się do treści zaświadczenia lekarskiego, to należy wskazać, że zgodnie z ustawą z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa (...) 2, która weszła w życie w dniu 18 kwietnia 2020 r., z jej art. 91 wynika, że w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, usprawiedliwienie niestawiennictwa przed sądem z powodu choroby nie wymaga przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, w tym charakter oraz wielość uchybień Sądu I instancji, Sąd odwoławczy przyjął, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym doszło do nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 kpc, poprzez pozbawienie powódki możliwości obrony jej praw (w znaczeniu dochodzenia roszczenia), wymagającej zniesienia postępowania przed Sądem Okręgowym począwszy od terminu rozprawy w dniu 13 września 2021 r.

Sąd odwoławczy nie podzielił natomiast zarzutu skarżącej, iż samo pominięcie dowodu z przesłuchania powódki, stanowi również podstawę przyjęcia nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 kpc.

Przesłanka pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c., zachodzi, gdy na skutek naruszenia przepisów przez sąd lub przeciwnika procesowego, strona nie brała udziału w postępowaniu sądowym lub w istotnej jego części albo też w sytuacji pozbawienia jej możliwości podejmowania lub też niepodejmowania czynności procesowych, zmierzających do ochrony jej sfery prawnej.

W wyroku z dnia 5 lutego 2015 r. (V CSK 246/14) Sąd Najwyższy stwierdził, że ewentualne uchybienia w zakresie postępowania dowodowego lub pominięcie zgłoszonych przez stronę środków dowodowych nie powodują nieważności postępowania. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 18 października 2001 r. (IV CKN 478/00), podnosząc, iż nieuwzględnienie przez sąd rozpoznawczy wniosków dowodowych strony nie stanowi pozbawienia możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania. W przepisie tym chodzi jedynie o takie sytuacje, w których na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła brać i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, nie zaś o, nawet bezpodstawne, nieuwzględnianie wniosków dowodowych strony.

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie dotyczy sytuacji, w której sąd pomija środki dowodowe zgłaszane przez stronę, uznając, że materiał zebrany jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, albo też wnioskowane dowody nie mają w ocenie sądu istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc). Innymi słowy, ocena w tym zakresie odnosi się do stosowania przepisów o postępowaniu dowodowym i nie składa się na podstawę (przesłankę) nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. Nieuwzględnienie przez sąd rozpoznawczy wniosków dowodowych strony nie stanowi pozbawienia możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 kpc uchylił zaskarżony wyrok i zniósł postępowanie przed Sądem Okręgowym począwszy od terminu rozprawy w dniu 13 września 2021 r., przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej(art. 108 § 2 kpc).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy dokona ponownej oceny roszczenia powódki, przeprowadzając postępowanie zgodnie z regulacjami procedury cywilnej.

Uchylenie zaskarżonego wyroku, z częściowym zniesieniem postępowania, z przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, czyni bezprzedmiotowym, jak również przedwczesnym, odnoszenie się do zarzutów apelacji naruszenia przepisów prawa procesowego dotyczących oceny dowodów czy kosztów procesu, jak też przepisów prawa materialnego.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Maciej Rozpędowski Małgorzata M.-T.